

Sklepy w Bułgarii mają sprzedawać lokalne produkty

14 kwietnia 2020

Rząd Bułgarii zdecydował się na zobowiązanie sieci handlowych do sprzedaży produktów z regionów, w których znajdują się ich sklepy. Chodzi oczywiście o towary składające się na szeroko pojęty przemysł rolno-spożywczy. Z powodu epidemii koronawirusa rządzący chcą zmienić system dostaw, a przede wszystkim pomóc krajowym producentom w związku z zamknięciem targów i bazarów.

Rozporządzenie wydane przez centroprawicowy rząd Bojko Borisowa przewiduje, że do sieci marketów trafić mają mleko, nabiał wyprodukowany wyłącznie z bułgarskiego mleka, mięso, jajka, miód, sezonowe owoce i warzywa. Według wytycznych władz owe towary powinny być wyprodukowane w regionie, w którym zlokalizowany jest sklep, albo też najdalej w sąsiednich obwodach.

W ten sposób rządzący chcą zmienić system dostaw. Bułgaria podobnie jak inne kraje wprowadziła bowiem zakaz przemieszczania się, dlatego zobowiązanie do dostarczania towarów do najbliższych sklepów ma pomóc w egzekwowaniu tych ograniczeń. Należy podkreślić, że wspomniany obowiązek został nałożony tylko na sklepy tych sieci, które mają swoje oddziały przynajmniej w trzech regionach Bułgarii.

Sprzedaż lokalnych produktów ma także na celu wspomoczenie bułgarskich rolników. W związku z zamknięciem targów, bazarów oraz giełd owoców i warzyw mieli oni bowiem problem ze zbyciem wytworzonych przez siebie towarów. Drobni producenci nie do końca wierzą jednak w powodzenie rządowych planów, ponieważ uważają, że trudno będzie im się przebić na sklepowe półki dużych sieci.

Na podstawie: Farmer.pl, Forsal.pl, Vesti.bg

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)